

Sygnatura akt I C 257/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 8 października 2019 r.

**Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Tomasz Kotkowski**

**Protokolant: Katarzyna Sak**

**po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 r. w Łodzi**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. H., J. H.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

- 1. oddała powództwo;**
- 2. nie obciąża powodów kosztami procesu.**

Sygn. akt I C 257/19

## UZASADNIENIE

Powodowie M. H. i J. H. wnosili o zasądzenie solidarnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 34.327,36 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Powodowie wskazali, że łączy ich z pozwanym umowa kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Powodowie wywodzili, że postanowienia umowy dotyczące indeksacji, w tym sposobu określenia kursu waluty mają charakter abuzywny. Według powodów kredyt powinien być traktowany jak kredyt złotowy, bez uwzględnienia indeksacji, natomiast oprocentowanie kredytu powinno być oparte – zgodnie z umową – na wysokości wskaźnika LIBOR i umownej marży banku (pozew k. 4-12).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Wywodził, że umowa nie zawiera postanowień o charakterze abuzywnym. Podnosił nadto, że nawet w wypadku stwierdzenia niedozwolonego charakteru spornych postanowień możliwe jest dokonanie ich prokonsumenckiej wykładni lub uzupełnienie umowy z odpowiednim wykorzystaniem przepisów prawa powszechnie obowiązującego i ustalonych zwyczajów. Wywodził nadto, że stosowane przez bank kursy walut miały charakter rynkowy (odpowiedź na pozew k. 49-105).

Powodowie podnosili, że nie sprzeciwiają się unieważnieniu całej umowy przez Sąd (pismo procesowe k. 390).

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 czerwca 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym (działającym ówczesnie pod (...) Bank S.A.) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „(...)”, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Kwota kredytu wynosiła 124.800 złotych, a okres kredytowania 360 miesięcy.

Dowód: umowa k. 16-19

Powodowie zawarli umowę jako konsumenci.

Bezsporne

W § 1 ust. 3 umowy wskazano walutę waloryzacji kredytu: (...). W § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu w walucie waloryzacji na koniec dnia 4 czerwca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosi 60.803,89 CHF. Kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej.

Dowód: umowa k. 16

Kwota kredytu miała zostać wypłacona w złotych polskich (§ 5 umowy).

Dowód: umowa k. 17

Zgodnie z § 23 ust. 2 regulaminu znajdującego zastosowanie do umowy, wysokość każdej raty kredytu waloryzowanego kursem waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty.

Dowód: regulamin k. 250dw

Według § 10 ust. 4 umowy, raty kredytu spłacane są w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty, z godziny 14:50.

Dowód: umowa k. 170dw

Powodowie byli od kilku lat klientami pozwanego banku, dlatego zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu właśnie w pozwanym banku. Powodowie zostali poinformowani przez pracownika banku, że ich zdolność kredytowa może być niewystarczająca do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, natomiast rozwiązaniem tego problemu może być wybór kredytu walutowego. Pracownik banku wskazał również, że kredyt indeksowany cechuje się niższymi ratami w porównaniu z kredytem złotówkowym. Powodów informowano również, że występuje wprawdzie ryzyko kursowe, jednak frank jest bardzo stabilną walutą i nie występują znaczne wahania jego kursu. Powodom nie wyjaśniano, w jaki sposób ustalane są kursy walut.

Dowód: zeznania powoda k. 4580dw-4590dw

Bank wypłacił całą umówioną kwotę kredytu – 124.800 złotych. W okresie objętym żądaniem pozwu powodowie spłacili na rzecz pozwanego banku kwotę 80.925,43 złotych.

Bezsporne

Wysokość zobowiązania wyrażoną w (...) powodowie poznali dopiero po wypłacie kredytu.

Dowód: zeznania M. D. (1) k. 4550dw, zeznania powoda k. 459

Na rynku nie występowały i nie występują kredyty nie denominowane, których oprocentowanie kształtowane jest wg stawki LIBOR.

Dowód: zeznania świadka M. D. k. 453

Strony nie zawierały aneksu do umowy, przewidującego spłatę w walucie indeksacji.

Bezsporne

Powodowie wnosili reklamację, która nie została przez pozwanego uwzględniona.

Bezsporne

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości, ponieważ przeprowadzenie tego dowodu – przy zakreślonej przez powodów tezie – było zbędne dla rozstrzygnięcia. Nadto, wobec tego, że wysokość zapłaconych przez powodów kwot pozostawała poza sporem, zadanie biegłego miałoby się sprowadzić do wykonania prostych operacji matematycznych, nie wymagających wiadomości specjalnych (oświadczenia stron k. 437).

Sąd nie opierał się na złożonych do akt sprawy dokumentach o charakterze analiz ekonomicznych, uznając, że zawierają one wiadomości specjalne, których pozyskanie jest możliwe wyłącznie w drodze przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Zeznania świadka M. D. (1) w znacznej mierze nie były przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadczeniowi wprowadzono znane są procedury obowiązujące w pozwanym banku, jednak świadek nie uczestniczył w zawarciu umowy, wobec czego nie miał wiedzy, czy w konkretnym analizowanym przypadku procedury te zostały dochowane.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne.

Stosownie do treści art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (j.t. Dz.U.2018.2187, dalej: pr. bank.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie spór koncentrował się wokół tego, czy postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej mają charakter niedozwolonej klauzuli umownej. Stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że postanowienia dotyczące indeksacji kredytu – zarówno dotyczące sposobu przeliczenia kwoty kredytu na franki przy wypłacie kredytu, jak też zadłużenia wyrażonego we frankach na złotówki podczas spłaty poszczególnych rat – określają świadczenia główne stron. Dotyczą bowiem one bezpośrednio sposobu określenia kwoty wykorzystanego i spłacanego kredytu, a zatem elementów należących zgodnie z treścią art. 69 pr. bank. do essentialia negotii umowy kredytu. Konstatacja ta nie wyłącza jednak możliwości dokonania kontroli spornych postanowień z punktu widzenia ich abuzywności, ponieważ nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Należy bowiem przypomnieć, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993r.). Interpretacja wskazanego przepisu prawa krajowego musi zatem pozostawać w zgodzie z dyrektywą. Jak stanowi art. 4 ust. 2 dyrektywy, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Zawarte w art. 385<sup>1</sup> k.c. określenie „sformułowane w sposób jednoznaczny” stanowi zatem odpowiednik zawartego w dyrektywie sformułowania „wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”. Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: (...)) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13 (Á. K., H. R. przeciwko (...), (...):EU:C:2014:282), 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że (...) wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia

kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości, że zapisy § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4 umowy, zawierające wyłącznie odwołanie się do tabeli jednostronnie tworzonej przez bank, nie wyjaśniają tego, w jaki sposób będzie kształtowana owa tabela, w szczególności na jakich danych ekonomicznych bank będzie się opierał, z jakiego źródła będą czerpane owe dane i na podstawie jakich przesłanek bank będzie dokonywał korekt uzyskanych danych (na jakich zasadach kształtowany będzie spread). Tego rodzaju informacje nie zostały zawarte również w innych punktach umowy czy też regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych. Z tej przyczyny – uwzględniając wymagania odnośnie do rozumienia pojęcia określenia głównego przedmiotu umowy w sposób jednoznaczny wyrażone w orzecznictwie (...) należy uznać, że analizowane postanowienia umowne, choć określają główne świadczenia stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co otwiera drogę do kontroli ich abuzywności.

Dodać należy, że sporne postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie, co wynika z zeznań powoda. Sądowni wiadomym jest nadto z urzędu, że tożsame postanowienia umowne występują w całym szeregu umów, których dotyczą liczne procesy. Nie zaistniała zatem przeszkoda uniemożliwiająca kontrolę abuzywności spornych postanowień umowny.

Wobec ustalenia dopuszczalności przeprowadzenia kontroli umowy pod kątem abuzywności, kolejnym etapem rozumowania musi być rozważenie, czy sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W ocenie Sądu samo zawarcie w umowie reguły indeksacji zobowiązania do waluty obcej nie być uznane za abuzywne. Nie można bowiem zapominać, że przyczyną zastosowania tego mechanizmu było dążenie do powiązania oprocentowania kredytu ze wskaźnikiem LIBOR, niższym niż odnoszący się do waluty polskiej wskaźnik WIBOR, dzięki czemu oprocentowanie kredytu było niższe, niż w wypadku kredytów nieindeksowanych. Innymi słowy, indeksacja miała być rozwiązaniem umożliwiającym uzyskanie niższych niż w wypadku kredytów złotych kosztów odsetkowych kredytu, a tym samym niższej wysokości raty. Dla samych powodów było to rozwiązanie na tyle atrakcyjne, że nie zdecydowali się nawet na sprawdzenie oferty innych banków co do kredytów w pełni złotówkowych (z oprocentowaniem wg WIBOR). Nie sposób mówić zatem, że samo założenie indeksacji było sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób kwalifikowany (rażąco) naruszało interes konsumentów.

Należy jednak zwrócić uwagę, że zawarcie w umowie mechanizmu indeksacji pociągało za sobą konieczność określenia, w jaki sposób ustalany będzie kurs, po którym przeliczane będą waluty – zarówno na etapie wypłaty kredytu przez bank, jak też na etapie spłaty rat kredytowych przez kredytobiorców. Bez określenia kursu wymiany niemożliwe byłoby bowiem wykonanie umowy. Kwestii tej dotyczyły postanowienia powołanych już § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4 umowy kredytu, którym powodowie zarzucają abuzywność.

Odnośnie do zapisu zawartego w § 10 ust. 4 umowy należy przypomnieć, że w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09, LEX nr 2545449), wydanym w sprawie toczącej się przeciwko temu samemu pozwanemu, Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał przedmiotowe postanowienie umowne za niedozwolone i zakazał jego wykorzystywania w obrocie z konsumentami. Na podstawie wskazanego wyroku postanowienie zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (nr (...)). Prawomocne wyroki (...) wydane w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego korzystają z rozszerzonej prawomocności - mają skutek wobec osób trzecich (art. 479<sup>43</sup> k.p.c.). Zagadnienie rozszerzonej prawomocności było przedmiotem analizy w uzasadnieniu uchwały składu 7 Sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r. (sygn. akt III CZP 17/15, OSNC 2016/4/40). W uzasadnieniu wskazanego orzeczenia wskazano m.in., działanie prawomocności materialnej w aspekcie mocy wiążącej nie oznacza wprawdzie bezpośredniej ingerencji w indywidualne stosunki materialnoprawne, oznacza jednak „konieczność uznania – w przypadku sporu na tle takich stosunków – że dane postanowienie umowne powielające postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru (...), lub postanowienie identyczne z nim w treści jest niedozwolone”. Stanowisko to zostało powtórzone w uzasadnieniu omawianej uchwały między innymi przez wskazanie, że skutki wyroku działają na rzecz innych osób w indywidualnych sporach z przedsiębiorcą. Jak

wyjaśnił Sąd Najwyższy, skutki te wyrażają się w daleko idącej ingerencji w sferę prawną pozwanego przedsiębiorcy, który musi się liczyć z tym, że **w każdym indywidualnym sporze** z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone (ibidem). Takie rozumienie wskazanego przepisu zgodne jest ze stanowiskiem (...) wyrażonym w wyroku z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 (N. H. przeciwko I. Z., (...):EU:C:2012:242), na co również zwrócił uwagę Sąd Najwyższy. W orzeczeniu tym (...), udzielając odpowiedzi na pytanie preudycjalne wskazał, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 i 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że:

- nie stoją one na przeszkodzie temu, by stwierdzenie – w sprawie z powództwa o zaniechanie naruszeń, o którym mowa w art. 7 tej dyrektywy, wytoczonego na rzecz konsumentów przez działający w interesie publicznym podmiot wskazany przez prawo krajowe przeciwko przedsiębiorcy – nieważności nieuczciwego postanowienia umownego zawartego we wzorcu umowy konsumenckiej, wywierało, zgodnie z tymi przepisami, skutki wobec ogółu konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy, w tym wobec konsumentów, którzy nie byli stroną postępowania o zaniechanie naruszeń;

- w wypadku stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umowy w ramach takiego postępowania sądy krajowe **są zobowiązane, także na przyszłość, wyciągać z urzędu wszelkie konsekwencje wynikające z prawa krajowego, tak aby wspomniane postanowienie nie wiązało konsumentów**, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy.

Podobne stanowisko zostało wyrażone pośrednio w uchwale składu 7 Sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r. (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC2019/1/2). We wskazanym orzeczeniu kwestia mocy wiążącej wyroku wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej nie była wprawdzie zasadniczym przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego, niemniej jednak relacjonując dotychczasowe orzecznictwo SN odwoływał się m.in. do wyroku z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, wyjaśniając, że „sporne między stronami postanowienie zostało uprzednio uznane za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej, co w istocie oznaczało, iż oceny wymagała już tylko kwestia indywidualnego uzgodnienia tych postanowień w ramach stosunku między stronami”. Tak sformułowane stanowisko nie pozostawia wątpliwości, że sposób działania rozszerzonej prawomocności wyroku wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej jest rozumiane przez skład 7 sędziów SN wydający uchwałę analogicznie, jak przedstawiono w cytowanym powyżej uzasadnieniu uchwały 7 sędziów SN w sprawie III CZP 17/15. Akceptując pogląd wyrażony w powołanych powyżej orzeczeniach SN oraz (...), Sąd Rejonowy przyjął, że na potrzeby niniejszej sprawy jest związany działaniem rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku (...) w sprawie XVII AmC 1531/09, co wymaga przyjęcia, że postanowienie § 11 ust. 5 umowy kredytu rozważanej w niniejszej sprawie ma charakter niedozwolony.

Na podkreślenie zasługuje jednak, że nawet gdyby założyć brak związania w sprawie indywidualnej wynikiem kontroli abstrakcyjnej, nie zmieniłoby to wyniku oceny spornych postanowień. Jak już wskazano, dyrektywa 93/13 wymaga, aby by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, (...), a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13). Rozważane postanowienia § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4 umowy kredytu nawet nie zbliżają się do tego standardu. Określając sposób ustalania kursu waluty, przewidują one wyłącznie, że będzie się to odbywało według tabeli stosowanej przez bank. Całkowicie nieokreślony pozostaje sposób konstruowania tej tabeli – zarówno w aspekcie stosowanych danych źródłowych, mających odzwierciedlać sytuację rynkową, jak również co do tego, w jaki sposób wola silniejszej strony może dane te modyfikować przez zastosowanie spreadu. Brak jakiegokolwiek odniesienia w umowie do sposobu określania spreadu powoduje, że jego wysokość – bezpośrednio wpływająca na wysokość przychodu banku i obciążenia klienta – pozostaje w całości pozostawiona dyskrejonalnej decyzji banku. Innymi słowy, niezależnie od tego, jakie kursy zostałyby zamieszczone w tabeli banku i czy miałyby one jakikolwiek związek z kursami występującymi na rynku, powodowie byłiby tymi kursami związani, jako znajdującymi formalne oparcie

w umowie. Analizowane postanowienia umowne pozwalały zatem bankowi określić wysokość nie tylko pojedynczej raty, lecz również całości zadłużenia powodów w sposób całkowicie dowolny i wymykający się jakiegokolwiek kontroli.

Przypomnieć przy tym należy, że dla oceny abuzywności miarodajny nie jest sposób wykonywania umowy (sposób faktycznego wykorzystywania ocenianego postanowienia). Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (tak powołana powyżej uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4 umowy kredytu mają charakter abuzywny. Klauzule te kształtują stosunek prawny łączący powodów z pozwanym w sposób naruszający równowagę kontraktową – zapewniający niedozwoloną przewagę profesjonalistom, wykorzystującemu swoją pozycję kredytodawcy, jako podmiotu silniejszego. Innymi słowy, zapewniając pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania kursu waluty, naruszają w sposób rażący interesy konsumentów w tej konkretnej sprawie. Należy zatem stwierdzić, że sporne postanowienia umowne – zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – nie wiążą powodów.

Wobec stwierdzenia abuzywności wskazanych powyżej postanowień umowy, należy rozważyć, jaki skutek niesie to dla możliwości wykonania umowy. W tej mierze za utrwalone można uznać stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C – 618/10 (B. E. de (...) SA przeciwko J. C.) Trybunał wskazał, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (pkt 65). Trybunał zauważył, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (podobnie (...) w pkt 41 postanowienia z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C#76/10, P. s.r.o. przeciwko I. K., jak również w przytoczonym tam orzecznictwie), ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

Jedyny wyjątek od wskazanej wyżej zasady został przyjęty w orzecznictwie (...) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C#26/13 (Á. K., H. R. przeciwko (...), EU:C:2014:282) w której Trybunał określił konieczne przesłanki uzasadniające uzupełnienie umowy przez sąd krajowy. Trybunał wskazał, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji (...), w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Należy jednak zauważyć, że w prawie polskim nie ma przepisów dyspozytywnych, które na wypadek braku odmiennego postanowienia stron przewidywałyby sposób określenia kursów walut obcych. Charakteru takiego z pewnością nie mają przepisy art. 56 k.c. i 65 k.c. Wprost do tych właśnie przepisów odnosił się (...) w wyroku z dnia z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C#260/18 (K. D., J. D. przeciwko (...) Bank (...), (...):EU:C:2019:819), wskazując, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Mając na uwadze przywołane powyżej orzecznictwo (...) należy przyjąć, że wszelkie próby prokonsumenckiej wykładni spornych postanowień umownych, poprzez zastąpienie zawartego w nich odwołania się do tabeli kursowej banku innym źródłem informacji o kursach walut (np. kursami średnimi NBP), stanowiłyby w istocie próbę modyfikacji (ukształtowania) umowy, co zostało wprost uznane przez (...) za niedopuszczalne, jako naruszające długofalowy cel dyrektywy 93/13. Podobną uwagę należy sformułować w odniesieniu do prób osiągnięcia zbliżonego skutku – zastąpienia niedozwolonych postanowień umowy postanowieniami o innej treści – poprzez zastosowanie przepisów o charakterze ogólnym, to jest art. 56 k.c. lub 65 k.c. Tego rodzaju interpretację prawa krajowego należy uznać za równie niedopuszczalną, jako pozostającą w sprzeczności z wymogami dyrektywy 93/13.

Wobec braku przepisów o charakterze dyspozytywnym i niedopuszczalności ukształtowania umowy poprzez kreatywną wykładnię postanowień abuzywnych lub przez zastosowanie przepisów o charakterze ogólnym, rozważyć należy skutki prostego – wymaganego przez dyrektywę zaimplementowaną w art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. oraz oparte na niej orzecznictwo (...) usunięcia z umowy postanowień § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4. Powodowie postulowali przyjęcie, że umowa pozostaje w mocy jako czysto złotówkowa – tzn. z kwotą kredytu określoną na 124.800 złotych bez indeksacji oraz oprocentowaniem opartym o LIBOR. Konstrukcja taka jest jednak nie do przyjęcia. Przypomnieć należy, że w niniejszym postępowaniu Sąd nie uznał za abuzywną samej zasady indeksacji, a jedynie zasady określania kursu franka szwajcarskiego. Jeżeli chodzi o indeksację w ogólności, to niewątpliwie taka była zgodna intencja obu stron wyrażona w całokształcie postanowień umownych, w szczególności zaś w nieabuzywnym § 1 ust. 3 umowy o brzmieniu „waluta waloryzacji kredytu: (...). Przyjęcie koncepcji forsowanej przez powodów uczyniłoby umowę wewnętrznie sprzeczną. Umowa bowiem z jednej strony przewidywałaby, że kredyt jest indeksowany kursem (...), z drugiej natomiast indeksacja ta nie występowałaby. Nadto, funkcjonowanie takiej umowy strony byłoby niewątpliwie sprzeczne ze zgodną wolą stron. Dodać należy, że sprzeczność ta dotyczyłaby głównego przedmiotu umowy kredytu. Jak bowiem wskazywał Trybunał, klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (pkt 52 wyroku (...) z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C - (...), Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., (...):EU:C:2019:207; podobnie pkt 43 i 44 wyroku w z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...)).

Reasumując, w przedmiotowej umowie znalazły się klauzule abuzywne dotyczące głównego przedmiotu umowy. Niedopuszczalne jest uzupełnienie czy też modyfikacja wskazanych klauzul w drodze zastosowania przepisów o charakterze ogólnym, a w systemie prawa brak jest przepisów o charakterze dyspozytywnym dotyczących rozważanej materii. Po prostym usunięciu wskazanych klauzul niemożliwe staje się zastosowanie mechanizmu indeksacji kredytu, który stanowi część głównego przedmiotu umowy, sam w sobie nie jest abuzywny, a nadto został objęty zgodną, indywidualnie ustaloną wolą stron. W tym stanie rzeczy dalsze wykonywanie umowy – wobec braku możliwości określenia kursu waluty obcej – nie jest możliwe. Powstały stan rzeczy zbliżony jest do sytuacji tzw. dyssensu ukrytego, w której strony – choć nie są tego świadome – w istocie nie składają zgodnych oświadczeń woli obejmujących essentialia negotii umowy. Alternatywnie możliwe jest zastosowanie przez analogię art. 58 § 3 in fine k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W analizowanej sprawie nie ulega wątpliwości, że bez postanowień dotyczących indeksacji nie zostałaby zawarta umowa kredytu z oprocentowaniem opartym o LIBOR – tego typu umowy nie były oferowane nie tylko przez pozwany bank, lecz również przez żadną inną instytucję finansową. Zarówno przyjęcie koncepcji dyssensu, jak też odpowiedniego zastosowania art. 58 § 3 k.c. prowadzi do wniosku, że niemożliwe jest dalsze obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Dodać należy, że przyjęcie braku możliwości dalszego obowiązywania umowy nie będzie krzywdzące dla konsumentów, dla których taki stan rzeczy będzie miał korzystny wymiar ekonomiczny i którzy nie sprzeciwiali się uznaniu, że umowa nie może dalej obowiązywać (k. 390).

W oparciu o powyższe wnioski należy zatem rozważyć, czy na datę orzekania pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony. Jak stanowi art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Szczególną postacią

bezpodstawnego wzbogacenia jest nienależne świadczenie, o którym mowa w art. 410 k.c. Jak stanowi powołany przepis, świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W analizowanym stanie faktycznym pozwany bank wypłacił powodowi na podstawie spornej umowy kwotę 124.800 złotych, natomiast tytułem zwrotu kredytu otrzymał – wg informacji dostępnych Sądowi – 80.925,43 zł (k. 38odw). Nie ulega zatem wątpliwości, że bank nie został wzbogacony. W tym stanie rzeczy powództwo o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z zasadą słuszności. Sąd uwzględnił, że przyczyną sporu stało się zastosowanie przez pozwanego klauzul abuzywnych, co uzasadniało subiektywne przekonanie powodów o zasadności wysuniętych żądań.